

Sygn. akt I CZ 48/13

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Józef Frąckowiak

w sprawie z wniosku Gminy Miasto R.
przy uczestnictwie S. C., A. B. i małoletniego K. B.
o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 czerwca 2013 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego w R.
z dnia 31 stycznia 2013 r.,

**uchyla zaskarżone orzeczenie pozostawiając Sądowi
Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z 31 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w R. na skutek apelacji wnioskodawcy – Gminy Miasto R. – od postanowienia Sądu Rejonowego w R. z 12 maja 2010 r., uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

W zażaleniu na postanowienie z 31 stycznia 2013 r. wnioskodawca zarzucił, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 398²⁰ k.p.c., gdyż Sąd Okręgowy błędnie uznał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy w związku z tym, iż nie ustalił kręgu spadkobierców ustawowych Z. C. Zdaniem wnioskodawcy postanowienie Sądu Okręgowego jest błędne i stanowi nadużycie możliwości wydawania orzeczeń kasacyjnych w postępowaniu apelacyjnym.

Wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W uzasadnieniu projektu nowelizacji art. 394¹ § 1¹ k.p.c. dokonanej ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) - wskazano, że kompetencja do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest nadużywana przez sądy drugiej instancji i to także obecnie, gdy obowiązujący model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja jest instancją merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i prowadzić do wydania rozstrzygnięcia kończącego spór pomiędzy stronami. Takie podejście do zakresu rozpoznania i orzekania w postępowaniu apelacyjnym znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. uchylenie wyroku (postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym) połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z wymienionych wyżej sytuacji. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada istoty sprawy, tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie orzeczenia kasatoryjnego, zamiast – co powinno być regułą – reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, nie służy zatem ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie.

Kontrola Sądu Najwyższego o tak określonych granicach nie zmierza do oceny zasadności żądania pozwu (wniosku) ani także apelacji i nie polega na merytorycznym badaniu stanowiska prawnego sądu drugiej instancji.

Jeżeli wyrok został uchylony z powodu nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, a na tę przesłankę wskazał Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu, to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko w sprawie uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy,

gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635.; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

2. Z akt sprawy wynika, że wnioskodawca wystąpił o stwierdzenie nabycia spadku po Z. C. Jako uczestniczki postępowania wskazał dwie córki zmarłego. Obie uczestniczki odrzuciły spadek, po czym A. B. wystąpiła do sądu rodzinnego o zezwolenie na złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku także imieniem jej syna K. Sąd zezwolił jej na złożenie tego oświadczenia postanowieniem z 14 października 2009 r., ale samo oświadczenie uczestniczka złożyła dopiero na rozprawie 12 maja 2010 r.

Postępowanie przed Sądem Rejonowym zakończyło się postanowieniem stwierdzającym, że spadek nabył wnioskodawca. Postanowienie to wnioskodawca zaskarżył apelacją. Sąd Okręgowy na rozprawie 14 stycznia 2011 r. (k. 49) wezwał do udziału w sprawie K. B. i postanowieniem z 25 lutego 2011 r. apelację oddalił. Postanowienie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez wnioskodawcę. Postanowieniem z 25 maja 2012 r. (I CSK 414/11) Sąd Najwyższy uchylił

zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy ocenił zasadność skargi kasacyjnej, a jego wykładnią prawa związany jest Sąd, któremu sprawa została przekazana (art. 398²⁰ k.p.c.).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania na rozprawie 31 stycznia 2013 r. uzupełniając przesłuchał A. B. i wydał zaskarżone zażaleniem orzeczenie.

Trzeba podkreślić, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku konieczność wezwania do udziału w sprawie w charakterze uczestników osób mogących dziedziczyć spadek w dalszej kolejności (w drugiej i trzeciej grupie) ujawnia się dopiero wtedy, gdy można wykluczyć dziedziczenie spadkobierców w pierwszej kolejności powołanych do spadku. Sąd pierwszej instancji w postanowieniu z 12 maja 2010 r. dał już wyraz swojej ocenie skuteczności oświadczenia o odrzuceniu spadku złożonego przez rodziców K. B. z uchybieniem terminowi. Uczynił to także Sąd Okręgowy, a następnie do poglądów obu tych Sądów - w związku z zarzutami skargi kasacyjnej - odniósł się Sąd Najwyższy. W chwili obecnej ostateczna ocena skuteczności tego oświadczenia należy do Sądu Okręgowego, bo temu Sądowi, a nie Sądowi Rejonowemu, sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania.

W postanowieniu zaskarżonym zażaleniem Sąd Okręgowy uchylił się od wykonania obowiązku oceny skuteczności oświadczenia o odrzuceniu spadku imieniem małoletniego, nie ustalił, jakie okoliczności miały tłumaczyć spóźnione złożenie tego oświadczenia i nie ocenił tych okoliczności, podczas gdy od poglądu dotyczącego tej kwestii zależy, czy zaistnieje potrzeba wzywania do udziału w sprawie dalszych potencjalnych spadkobierców Z. C. Nie można wykluczyć, że Sąd Rejonowy, któremu sprawa została przekazana uzna, że oświadczenie K. B. o odrzuceniu spadku zostało złożone nieskutecznie i ta osoba dziedziczy spadek po Z. C. W takim przypadku nie istniałaby konieczność wzywania kogokolwiek z dalszych spadkobierców do udziału w sprawie. To postanowienie oczywiście byłoby zaskarżalne apelacją, ale trudno sobie wyobrazić, żeby Sąd Okręgowy po raz kolejny mógł ją rozpoznać uchylając się od wyrażenia poglądu na temat

skuteczności oświadczenia o odrzuceniu spadku złożonego przez przedstawicieli ustawowych imieniem K. B. Gdyby ta ocena wypadła odmiennie, to dopiero wówczas zaszłaby konieczność wezwania do udziału w sprawie dalszych spadkobierców Z. C. Nie ma przeszkód, by czynności tej dokonał Sąd drugiej instancji już teraz, po tym, jak oceni skuteczność oświadczenia o odrzuceniu spadku złożonego imieniem K. B. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010, nr 7-8, poz. 98, wyrażony został pogląd, że niewzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym nie powoduje nieważności postępowania. Tym bardziej, samo przez się, nie powoduje jej wezwanie go do udziału w sprawie w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Trzeba zresztą odnotować, że K. B. wezwał do udziału w sprawie dopiero Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym, nie obawiając się zarzutu nieważności postępowania.

Reasumując, skoro Sąd Najwyższy po rozpoznaniu skargi kasacyjnej od poprzedniego postanowienia Sądu Okręgowego wydanego w postępowaniu apelacyjnym uchylając to postanowienie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi, nie zaś Sądowi Rejonowemu, a w sprawie nie ujawniły się żadne takie okoliczności faktyczne i prawne, które nie byłyby znane Sądowi Najwyższemu i mogłyby uzasadniać ocenę, że zmieniła się istota rozpoznawanej sprawy, to Sąd Okręgowy w ponownie prowadzonym postępowaniu apelacyjnym powinien zmierzać do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Skoro trafne okazały się zarzuty zażalenia, to – na podstawie art. 394¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c. - Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok, pozostawiając Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.